

Nr 8 (1581)
28.02.2003 r.
cena 1 zł
(w tym 7% VAT)



Ukazuje się od 1956 roku

PZL-Świdnik i PCEZ znowu bliżej

Po tej szkole będzie praca

4 marca podpisane zostanie porozumienie między PZL-Świdnik i Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej. Tym samym, po latach przerwy, zostanie przywrócona współpraca między wytwórnią i szkołą, która kiedyś objęta była umową patronacką. Kontakty stały się luźniejsze po przejściu PCEZ do Kuratorium Oświaty i utracie statusu szkoły przyzakładowej.

Barbara KRYSZTOFIK, dyrektor PCEZ: „Zabiegałam o ściślejsze związki z zakładem, gdyż nie chcemy kształcić bezrobotnych, lecz osoby z kwalifikacjami potrzebnymi w WSK. Dlatego bardzo nas ucieszyła decyzja Mieczysława Majewskiego, prezesa PZL-Świdnik, o podpisaniu z nami porozumienia. Kupiliśmy obrabiarkę skrawającą sterowaną numerycznie, by w ten sposób zapoczątkować kształcenie na potrzeby wytwórni. Kolejny krok to dobranie odpowiednich specjalizacji w Techniku Mechanicznym. Programy szkolne są właśnie opracowywane. Czekamy na opinie na ich temat specjalistów z zakładu i Politechniki Lubelskiej.

Dyrektor M. Majewski obiecał, że nasi uczniowie będą mogli w PZL odbywać naukę zawodu w formie praktyk zawodowych, pracowni technicznych lub zajęć praktycznych, szczególnie na tych wydziałach - np. w Zakładzie Wyrobów Kompozytowych - do których szkoła nie ma stanowisk ani stacji dydaktycznych.

Pomoc będziemy sobie świadczyć wzajemnie. W naszej placówce utworzone zostanie Technikum Mechaniczne dla pracujących, właśnie z myślą o pracownikach WSK, którzy zechcą uzupełnić wykształcenie do poziomu średniego technicznego. Będzie to szkoła w systemie zaocznym, czyli sesyjne zdawanie egzaminów bez konieczności uczęszczania na zajęcia. Wystąpiłam również o po-

wołanie państwowej komisji egzaminacyjnej, która przeprowadzać będzie egzaminy eksternistyczne na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej dla dorosłych. Wtedy wszyscy pracownicy zakładu, mający tylko wykształcenie podstawowe, będą mogli zdać u nas egzaminy eksternistyczne i zdobyć kwalifikacje zawodowe. Taka możliwość istniała będzie od kwietnia tego roku”.

Mieczysław MAJEWSKI, prezes Zarządu PZL-Świdnik: „Wracamy do dobrej tradycji współpracy PZL-Świdnik ze szkołą, nad którą w swoim czasie sprawowaliśmy patronat. Potrzebujemy młodych ludzi, którzy po ukończeniu szkoły średniej będą dysponowali umiejętnościami odpowiadającymi specyfice naszej firmy. Chcemy, żeby nie tylko wiedzieli, co to jest nóż tokarski, ale żeby potrafili również obsługiwać obrabiarki sterowane numerycznie. Praktyki odbywane w PZL pozwolą im w przyszłości szybko zaadaptować się w środowisku pracy.

Pomimo poszukiwań różnego rodzaju profili nauczania, nawet w ostatnim czasie, PCEZ był głównym źródłem pochodzenia pracowników przyjmowanych do bezpośredniej produkcji. W ciągu kilku minionych miesięcy przyjęliśmy do tego rodzaju pracy 59 osób, 39 z nich to absolwenci PCEZ. Szkoła nie straciła więc technicznego charakteru.

Naturalnie nie jesteśmy w stanie zagwarantować, że wszyscy absolwenci PCEZ znajdą zatrudnienie w PZL-Świdnik. Jednak nawet przy ustabilizowanym poziomie zatrudnienia, w drodze naturalnej wymiany kadry, będziemy potrzebować 50-60 młodych ludzi rocznie. Biorąc pod uwagę, że spora część maturzystów podejmie studia, w PZL znajdzie się praca dla absolwentów 2-3 klas szkoły. Zresztą i przyszli inżynierowie nie

stoją na straconej pozycji. Mamy przecież podobną umowę z Politechniką Lubelską. Na jej mocy, ale przede wszystkim dzięki umiejętnościom przekazywanym im przez wykładowców rekrutujących się po części z kadry inżynierskiej PZL, absolwenci specjalizacji śmigłowej Wydziału Budowy Maszyn PL mają olbrzymią szansę znalezienia pracy w wytwórni”.

dan, jmr

Dowody osobiste: kiedy i gdzie wymieniać

Zdażyć przed kolejkami

Tydzień temu pisaliśmy o trwającej właśnie akcji wymiany praw jazdy, natomiast w tym numerze gazety przypominamy o konieczności wymiany starych dowodów osobistych. Do tej pory wiedzieliśmy, że mamy tego dokonać do 31 grudnia 2007 roku, natomiast wprowadzona w tym roku zmiana do ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych nakłada ustawowy obowiązek dokonania tej czynności według ustalonego harmonogramu.

W roku 2003 wymieniamy dowody wydane w latach 1962-1972, w roku 2004 wydane w latach 1973-1980, w roku 2005 wydane w latach 1981-1991, w roku 2006 wydane w latach 1992-1995. Rok 2007 jest ostatni, w którym można dokonać wymiany do-

wodu osobistego. Dotyczy to dokumentów wydanych w latach 1996-2000. Dopuszczona jest również możliwość wcześniejszej wymiany dowodu niż przewiduje to harmonogram.

O szczegółach wymiany oraz plusach i minusach nowych dokumentów rozmawiamy z Anną DĄBSKĄ, kierownikiem Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Świdniku:

- W ciągu pięciu lat, wyznaczonych ustawą, musimy wymienić około 30 tys. dowodów, czyli na każdy miesiąc przypada wyrobienie około 500, a nawet 600 dokumentów, jeżeli dołączymy sporządzenie dowodów nowych i zagubionych. Dlatego prosimy świdniczan, by pamiętali o wyznaczonych terminach i zgłaszali się do naszego wydziału. Pozostawienie wymiany na ostatnią chwilę spowoduje niepotrzebne kolejki i dłuższe oczekiwanie na wydanie dokumentu.

• Pojawiają się już słowa krytyki na temat nowych dowodów osobistych...

- Nowy dowód jest na pewno wygodniejszy, gdyż ma formę zafoliowanej karty. Trudniej go podróbic. Zawiera jednak mniej danych niż stare dokumenty. W nowym mamy, oprócz imienia i nazwiska, datę i miejsce urodzenia, wzrost, kolor oczu oraz pesel i miejsce zamieszkania. Do jego wad można też zaliczyć to, że ma ważność przez dziesięć lat oraz fakt, że musimy wymienić go (i każdorazowo płać 30 zł) gdy zmieniamy dane osobowe, np. stan cywilny lub adres zamieszkania. Poza tym wiele instytucji żąda od osób posługujących się nowym dowodem osobistym poświadczania o zameldowaniu.

Dokończenie na str. 6

Najpierw podpalił stodołę, później swoje buty

Boso do aresztu

18 lutego, późnym wieczorem w Wierzechowskich dokonano podpalenia 8-wentylowanej stodoły. Pożar został na szczęście w porę dostrzeżony i ugaszony jeszcze przed przybyciem straży pożarnej. Na miejsce zdarzenia natychmiast przyjechali policjanci z psem tropiącym, który doprowadził ich do posesji położonej niedaleko miejsca zdarzenia. Po wejściu do domu funkcjonariusze zastali 37-letniego gospodarza w trakcie palenia własnych... butów. Jak się okazało chciał on w ten sposób zatrzeć ślady przestępstwa. Po zatrzymaniu przedstawiono mu zarzut podpalenia. Przypuszczalnym motywem popełnienia przestępstwa był trwający od ponad roku konflikt między sąsiadami.

(sls)

Jubileusz Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia

To już 30 lat!

Niedzielnym koncertem (23 lutego) świdnicka Szkoła Muzyczna rozpoczęła obchody 30 rocznicy powstania. Jubileusz placówki jest okazją do rozmowy z jej dyrektorką - Danutą SKUBISZEWSKĄ:

- Początek obchodów jubileuszu połączyliśmy z podsumowaniem trzeciego roku działalności Fundacji Pomocy Szkole Muzycznej I stopnia w Świdniku. Mimo, że szkoła działa od 1 stycznia 1973 roku, główne uroczystości zaplanowaliśmy na 25 października. Chcemy przez te miesiące koncertować w Świdniku i tym samym zaprezentować mieszkańcom swoje osiągnięcia. Niedzielny koncert zapoczątkował ten cykl. Odbył się pod hasłem „Mistrz i uczeń”. Zagrała więc Helicopters Brass Orchestra pod dyktando Henryka Maruszaka, jednego z założycieli szkoły. Wystąpili też młodzi ludzie, będący kolejnymi pokoleniami uczniów naszej i innych placówek kulturalnych miasta. Następny

koncert zagramy najprawdopodobniej w marcu. Poświęcimy go jednemu instrumentowi. Będzie to swego rodzaju niespodzianka, więc nie zdradzę o jaki instrument chodzi. Jeżeli czas pozwoli, gdyż uczniowie i nauczyciele mają wtedy zaliczenia i egzaminy, zaprezentujemy się także w maju i czerwcu.

Staramy się również, by jednym z elementów jubileuszu było nadanie szkole imienia.

• Od początku swojej kadencji stara się Pani o poprawę warunków lokalowych szkoły...

- Mam już działkę i dobry projekt nowej szkoły. Największy problem z funduszami, o które staramy się wspólnie z fundacją. Jednym ze sposobów zdobycia pieniędzy jest wydanie kalendarza, ilustrowanego zdjęciami naszych uczniów i projektem nowego budynku.

Nowoczesna szkoła to nie tylko lepsze warunki pracy dla uczniów i nauczycieli, ale także będzie to pierw-



Fot. Świdnicka Szkoła

sza w Świdniku sala koncertowa, spełniająca wszystkie warunki techniczne, by uzyskać najlepszą jakość dźwięku. Na razie jednak uczymy się w bardzo trudnych warunkach, w ogromnej ciśniecie. Robimy wszystko, by dzieci były zadowolone i mogły zdobywać wiedzę.

Anna Konopka

Dyrektor Danuta Skubiszewska i uczennice Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Świdniku prezentują okolicznościowy kalendarz.

Polskie Sklepy Odzieżowe

- bielizna
- odzież męska
- odzież damska
- odzież dziecięca

ŚWIDNIK • ul. Racławicka 7 B

Nowe i ciekawe doświadczenie

Dokończenie ze str. 1
decyzji. W pierwszej kolejności zajmujemy się zmianami statutowymi, które wymagają pewnego dopracowania. Zajmować się będziemy oświatą. Podczas kwietniowej sesji przyjrzymy się planom szkół na ten rok i propozycjom długofalowych rozwiązań, które przy niżu demograficznym jak zbliża się do szkół średnich, są konieczne. Przy tym musimy zapewnić młodzieży wysoki poziom edukacji, przystosowany do aktualnych potrzeb i wymagań jakie stawia gospodarka rynkowa. Dwie sesje poświęcone będą ludziom niepełnosprawnym. Mamy świadomość, że minęły już czasy izolowania i zamknięcia ich w domach.

• Wizyty w jednostkach starostwa, w których Pan uczestniczył, na pewno zaowocowały już konkretnymi wnioskami.

- Najważniejsze sprawy jakie trzeba będzie rozwiązać w powiecie to sprawa Domu Opieki Społecznej w Krzesimowie. To poważny problem. Obiekt został dopuszczony do użytku warunkowo i podopieczni mogą w nim przebywać do 2005 roku. Niezbędna jest jego modernizacja, jednak na budowę np. wind w środku czy na zewnątrz budynku nie zgadza się konserwator, bo jest to obiekt zabytkowy. Ciągłe niezałatwienie jest sprawą Gardzienic. Mieszkańcy chcą, by obiekt był remontowany i pozostał we władaniu powiatu, a my mamy sprawy pilniejsze. Gdy zastanawiamy się czy remontować obiekt w Gardzienicach, czy windy w szpitalu, zwiększyć windy. Ta inwestycja służy przecież społeczności całego powiatu. Musimy też czuć nad Fajslawicami. Wprawdzie jest decyzja o przejściu do

powiatu świdnickiego, ale też długi jest czas jej realizacji, co sprzyja ścieraniu się różnych, nie zawsze pozytywnych dla nas poglądów. Uczestniczymy w uroczystościach gminnych, ale władze powiatu krasnostawskiego również.

• Proszę powiedzieć czy mieszkańcy miasta przychodzą do Pana i z jakimi problemami?

- Przychodzą i to mnie cieszy. Do tej pory miałem dwie sprawy poważne. Jedną dotyczy energetycznej linii napowietrznej, druga niedokończona ulicy Traugutta. Mieszkańcy Franciszkowa zgłosili zalewanie swojego gospodarstwa.

• Przypomnijmy więc kiedy i gdzie przyjmuje Przewodniczącą Rady Powiatu?

- W każdy poniedziałek w godzinach od 15.00-16.00 w starostwie oraz można umówić się ze mną w biurze Rady Powiatu.

Dziękuję za rozmowę.

Irena Wierchoś

Pani doktor
Ewie Ścibior-Gryciuk,
pani doktor Marzenie Kamoli
oraz paniom pielęgniarkom
Praktyki Lekarskiej Rodzinnego
Brzozny II
serdeczne podziękowania
za opiekę medyczną
nad Genowefą Gąsowską
składa córka z rodziny.

MOK dziękuje
W sobotę, 8 lutego, w Miejskim Ośrodku Kultury odbyła się „Stachuriada”, czyli zjazd miłośników twórczości Edwarda Stachury. Do udziału w imprezie zgłosił swój udział wielu wykonawców ze Świdnika, Lublina i całej Polski. Gościem przegladu był Marek Gałązka i Synowie. „Stachuriada” mogła się odbyć dzięki przychylności i finansowemu wsparciu Przedsiębiorstwa Komunalnego Pegimek.

Zarząd Pracowniczego Ogrodu
Działkowego
im. Obrońców Westerplatte
w Świdniku

informuje, że posiada wolne działki w pracowniczach ogrodach działkowych. Wszyscy chętni do nabycia działki, proszeni są o zgłaszanie się do świetlicy POD ul. Kruczkowskiego 6A w każdy czwartek w godz. 17.00 - 18.30.

REPERTUAR KINA LOT

- 1-2 marca - Władca Pierścieni: Dwie Wicze. Prod. N. Zelandia, od lat 12, godz. 16.00, 19.15.
- 3-7 marca - Władca Pierścieni: Dwie Wicze. Godz. 17.00
- 8-9 marca - Władca Pierścieni: Dwie Wicze. Godz. 16.00, 19.15

NZOZ Poradnie Neurologiczne

A. Łobirńska B. Stychno

al. Lotników Polskich 22, 21-040 Świdnik

- PORADY NEUROLOGICZNE
- KINEZYTERAPIA
- FIZYKOTERAPIA: laseroterapia, magnetronik, ultradźwięki, interdyn, diadynamik, jonoforeza, elektrostymulacja

751-40-41 zapraszamy codziennie

Optymalni zapraszają



Przed pięcioma laty entuzjaści życia optymalnego w Polsce, którego zasady odkrył Jan Kwaśniewski, lekarz z Ciechocinka, powołali do życia Ogólnopolskie Stowarzyszenie Bractw Optymalnych. Wydają nawet dwa miesięczniki: „Optymalni” i „Optymalnik”, które są dostępne także w świdnickiej księgarni. Stowarzyszenie dysponuje siecią sanatoriów, organizuje sklepy ze zdrową żywnością. Prowadzi również akcje wyjaśniające na czym polega zdrowe żywienie.

W Świdniku oddział bractwa powstał przed dwoma laty. Na jego czele stanął Zygmunt Pochwatka, od ponad 9 lat stosujący zasady optymalnego odżywiania. Na czym one polegają? O tym można będzie przeczytać w jednym z marcowych numerów „Głosu Świdnika” lub dowiedzieć się uczestnicząc w spotkaniu świdnickich optymalnych,

Pamiątkowe zdjęcie członków Bractwa Optymalnych w Świdniku. 19 lutego Optymalni zebrał się - jak co miesiąc - tym razem by uczcić drugą rocznicę powstania świdnickiego oddziału.

które odbędzie się 19 marca, przy ul. Orzeszkowej 6.

Wszyscy zainteresowani takim sposobem odżywiania mogą też zasięgnąć informacji u członków bractwa: Zygmunt Pochwatka - tel. 751 27 47, Wanda Szczepaniak, lekarz optymalny - 0 501 284 043, Karolina Malinowska, pielęgniarka optymalna - 468 92 72.

MASZ PROBLEMY LUB NIEPOKOISZ SIĘ O SVOJE DZIECKO

Punkt Konsultacyjny ds. Narkomanii oraz HIV - AIDS
przy Miejskim Centrum Profilaktyki w Świdniku,
ul. Norwida 2

czynny: poniedziałki 15 - 19, środy 11 - 19, piątki 9 - 17

tel. 468-77-96 lub 468-77-95

PORADY, DIAGNOZY, KONSULTACJE.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Świdnika ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 17 położonego w Świdniku przy ul. Niepodległości 17 na parterze o powierzchni użytkowej 43,63 mkw (składający się z 2 pokoi, kuchni, przedpokoju i łazienki - wc), usytuowany na działce Nr 1259/30 o powierzchni 996,30 mkw uregulowanej w KW Nr 93027 stanowiącej własność Gminy Miejskiej Świdnik wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu niezbędnego do jego racjonalnego użytkowania. Przedmiotowa działka nie jest obciążona długami, ograniczonymi prawami rzeczowymi, ani nie istnieją ograniczenia w jej rozporządzaniu.

Cena wywoławcza lokalu wynosi 57.100 złotych.

Grunt nie podlega przetargowi.

Pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego gruntu stanowi 25% wartości całkowitej, opłata roczna stanowi 1%.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miejskim w Świdniku ul. Kardynała Wyszyńskiego 15, w dniu 12 marca 2003r. o godz. 12.00 w sali konferencyjnej nr 27 (parter).

Wadium w wysokości 11.420 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego do dnia 12.03.2003r. do godz. 11.00.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Świdniku pok. 205, tel. 751-76-75.

Lokal będzie można obejrzeć w dniu 11.03.2003r. w godz. 10.00 do godz. 11.00.



Niebezpieczne znaki

Rodzice dzieci uczęszczających do Gimnazjum nr 1 zasygnalizowali nam niezbyt fortunne umieszczenie znaków drogowych przy ul. Kopernika. Znak informacyjny - uważa dzieci, zdaniem naszych czytelników jest zbyt nisko umocowany, czym stwarza niebezpieczeństwo zahaczenia głową lub ubraniem przez wracających (nie zawsze powoli i spokojnie) uczniów. Rodzice proszą o ponowne rozpatrzenie lokalizacji i wysokości umieszczenia znaku, zanim któreś z dzieci straci oko. Rozdarte kurtki już były.

d, fot. Sławomir Socha

CHODZĘ, JEŹDZĘ - BEZPIECZNIE

ZABÓJCZA PRĘDKOŚĆ

W odcinku PRZERAŻAJĄCA STATYSTYKA, przedstawiłem Państwu dramatyczną sytuację naszego województwa pod względem zabitych i rannych w ruchu drogowym. Obecnie woj. Lubelskie plasuje się na 6 miejscu listy najbardziej zagrożonych województw w Polsce. Jak w całym kraju, tak i u nas, największym problemem jest nadmierna prędkość. To ona, w 2000 roku, na drogach woj. lubelskiego była przyczyną 674 wypadków, w których zginęło prawie 100 osób, a 1017 zostało rannych. Wypadki, gdzie kierowcy jadą z nadmierną prędkością, charakteryzują się dużą ciężkością. Na każde 100 wypadków tego typu przypadało 16 zabitych. Dlaczego jest tak źle? I czy tak być musi?

Jest źle bo na to składa się wiele czynników, takich jak: brak leku szybkości u większości kierowców, pośpiech, brak wyobraźni i nierządno głupota. A tak być nie musi, czego dowodem są inne kraje i społeczności, którym udało się na tyle podnieść świadomość kierowców i takie zastosować środki prewencyjne.

ne, że problem zabójczej prędkości nie jest już problemem pierwszoplanowym.

Do walki z kierowcami-piratami należy przystępować z nieustającą konsekwencją i to wszelkimi metodami i sposobami. Będzie to z pewnością nie tylko dla nich samych, ale przede wszystkim dla innych użytkowników dróg. To, czym jest nadmierna prędkość w ruchu drogowym i jakie rodzi skutki, musimy wpajać ludziom już od najmłodszych lat. Jest w tym rola rodziny, szkoły, ośrodków nauki jazdy, policji, instytucji zajmujących się problematyką bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz kierowców świadomych zagrożenia, jakie powoduje niewykorzystanie nadmiernej prędkości. W tym temacie nikt nie powinien dłużej milczeć.

Dziś, tolerancja wobec popisów pseudo-rajdowców na drogach Lubelszczyzny jest aż nadto widoczna. I tylko roztawione wzdłuż rowów krzyże zdają się wołać: człowieku! - dokąd tak pędzisz? Życie masz jedno, inni też - szybko zwolnij! Jadąc niewiele wolniej - jedziesz dużo bezpieczniej. O mądrości przed szkodą apeluję do świdniczan i nie tylko.

Jeżdżąc od lat różnymi pojazdami, w różnych warunkach dostrzegam na drogach i te dobre i te, niestety, złe zachowania kierowców. Ostatnio zauważyłem, że do piratów drogowych-mężczyzn, zaczynają dołączać kierowcy-kobiety. Kobiety coraz więcej zasiada za kierownicą, a niektóre, co stwierdzam z ubolewaniem - starają się w złych zachowaniach dorównywać nieodpowiedzialnością innym kierowcom. W szybkich autach, z ciężką nogą i ogniem w oczach, dają się wciągać w niebezpieczne harce na drogach, jakby chciały udowodnić, że też potrafią szarżować. Tylko komu i do czego to potrzebne?

Kończąc rozważanie na temat zabójczej prędkości proponuję kierowcom, by podczas jazdy stosowali się do mądrej maksymy: SPIESZ SIĘ POWOLI.

Alfred Bondos

„Głos Świdnika” - Tygodnik
PZL - Świdnik S.A. i Zarządu
Miasta Świdnika.
Adres redakcji: 21-045 Świdnik,
al. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10. Tel./fax 468-74-54.



Stanowisko Komisji Krajowej NSZZ „S” w sprawie: sytuacji społeczno-gospodarczej w kraju

Po 500 dniach funkcjonowania rządu SLD-UP-PSL sytuacja społeczno-gospodarcza w Polsce jest najgorsza od 13 lat. Przyjęte przez rząd Millera nagłośnione propagandowo programy takie jak: „Przedsiębiorczość, rozwój, praca”, tzw. „pakiet nowej strategii gospodarczej Kołodki”, czy plany kolejnych zmian w sektorach: górniczym, hutniczym, stoczniowym i zbrojeniowym, a także w sektorze służby zdrowia i innych okazały się przysłowiowymi „gruszkami na wierzbie”, a ich nieudolne wprowadzanie powoduje protesty społeczne, ciągnące się nieprzerwanie od wiosny 2002 r.

Wprowadzane w tym okresie w ramach strategii rządowej, na zasadzie dyktatu, zmiany w prawie pracy nie tylko nie zmniejszyły poziomu bezrobocia, ale spowodowały, iż sytuacja na rynku pracy nie była tak trudna od początków III RP. Bardzo wysokie bezrobocie, przekraczające 18,5% oraz ograniczenie pomocy materialnej pozbawia nadziei na poprawę losu miliony rodaków żyjących z zasiłków i zapomóg socjalnych. Coraz częściej bezskutecznie poszukują pracy dobrze wykształceni młodzi ludzie. Nasilają się zagrożenia dla polskich rodzin, szczególnie pozbawionych wszelkich zasiłków.

Szczególnie niebezpieczne dla przyszłości Polski jest niedoinwestowanie edukacji, nauki i jednostek naukowo-badawczych, niewydolność instytucjonalna państwa, upadek placówek kulturalnych, bibliotek, scen teatralnych i muzycznych. Państwo pozbawia się odpowiedzialności za stan zdrowia Polaków. Narastające, niekontrolowane zadłużenie placówek służby zdrowia może doprowadzić do masowych likwidacji szpitali.

Polskę niszczy plaga korupcji sięgająca szczytów władzy. Sprzyja temu przerosła biurokracja oraz bezwład sądownictwa i prokuratury. Prowadzona jest polityka ułatwiająca rozrost szarej strefy, ograniczająca wpływy do budżetu i przenosząca ciężar utrzymania państwa na barki najsłabszych grup obywateli.

Coraz częściej próbuje się eliminować związki zawodowe z życia gospodarczego i społecznego. Pojawił się groźny dla wielkiej części społeczeństwa terror niektórych przedsiębiorców. Kontynuowana jest akcja dostosowywania prawa pracy do egoistycznych potrzeb pracodawców. Niedobór środków na finansowanie inwestycji w gospodarce przetrza się na pracowników, poprzez ograniczanie ich wynagrodzeń i opóźnianie wypłat.

To oni kredytują działalność przedsiębiorstw. Coraz więcej pracowników przeżywa tragedię z powodu likwidacji zakładów pracy.

Działania rządu Millera praktycznie sprowadzają się do zabiegów propagandowych, z wykorzystaniem władzy nad mediami publicznymi i przetrucianiem odpowiedzialności za własną nieudolność na poprzedników.

Skutkiem polityki rządu SLD-UP-PSL są uzasadnione protesty prowadzone przez zróżnicowane grupy społeczne oraz branżowe i regionalne struktury NSZZ „Solidarność”, między innymi w służbie zdrowia i w województwie śląskim. Udziałając im pełnego poparcia, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” postanawia zorganizować do połowy kwietnia br. ogólnopolską akcję protestacyjną i zobowiązuje wszystkie struktury do jej przeprowadzenia.

Stanowisko Komisji Krajowej NSZZ „S” w sprawie: brutalności służb Policji i użycia broni

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wyraża swój stanowczy sprzeciw w związku z powtarzającymi się przypadkami użycia przez policję broni gładkolufowej przeciwko uczestnikom demonstracji i pikiety protestacyjnych. Manifestujący robotnicy i rolnicy nie stanowią zagrożenia dla brutalnie interweniujących oddziałów policji. Strzelanie do bezbronnnych ludzi, występujących w obronie swoich praw do godnego życia, przywołuje z pamięci okres stanu wojennego i tłumienie w sposób brutalny protestów robotniczych.

Policja ma chronić życie i zdrowie obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, również tych, którzy demonstrują swoje niezadowolone. Tymczasem przebieg wydarzeń, jakie miały miejsce najpierw podczas manifestacji ZM „Łucznicz” w Warszawie, w Ożarowie oraz podczas protestu rolników w Cieni II koło Kalisza pokazał, że sposób działania policji prowadzi do tragedii.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” apeluje więc do rządu oraz parlamentarzystów RP o podjęcie decyzji nakazującej wycofanie broni gładkolufowej z wyposażenia oddziałów policji.

Związki zawodowe wyjdą na zdrowie gospodarce?

Masowa przynależność pracowników do związków zawodowych może być korzystna dla wzrostu gospodarczego – uznał Bank Światowy w raporcie sygnalizującym, że ta ważna instytucja finansowa odchodzi od dotychczasowej nieufnej postawy wobec ruchu związkowego. Autorzy raportu, ogłoszonego w środę, konkludują, że wysoki poziom uzwiązkowienia może sprzyjać zmniejszeniu bezrobocia i inflacji, wzrostowi wydajności i szybszemu dostosowywaniu się do wstrząsów gospodarczych. „W przeszłości bank chyba wrogo odnosił się do związków zawodowych, a w tej pracy przyjęto postawę bardzo otwartą i zniuansowaną, inną niż w przeszłości” – powiedział Robert Holzmann, dyrektor Banku Światowego do spraw opieki społecznej. „Zatem: nie dajemy związkom wolnej ręki, ale występujemy z poważną ofertą współpracy z nimi, bo ich rola jest bardzo istotna”. Raport podaje, że członkowie związków zawodowych zarówno w krajach bogatych, jak i biednych zarabiają wyraźnie więcej niż pracownicy niezrzeszeni w związkach. W USA różnica sięga 15%, w innych krajach przemysłowych 5-10%.

Autorzy raportu ustalili też, że członkostwo w związkach zawodowych sprzyja zmniejszeniu rozpiętości zarobków mężczyzn i kobiet oraz robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych.

Związki zawodowe mogą jednak również stwarzać trudności, jeśli nie są otwarte na realia sytuacji. „Związki mogą być ważnym czynnikiem

zmian, jeśli robią to we właściwy sposób” – powiedział Holzmann. „Co nie znaczy, że nie mogą szkodzić, jeżeli działają niewłaściwie”. Szybki rozwój handlu międzynarodowego sprawił, że przedsiębiorcy i związkowcy zaczęli bardziej niż dotychczas interesować się różnicami w warunkach pracy i pracy w poszczególnych regionach świata. Towarzystwo temu rosnącej niepokój, że kraje, w których zarobki i inne koszty pracy są niższe, uzyskują przewagę konkurencyjną nad krajami, gdzie pracownicy uzyskali lepsze warunki pracy.

Uchwała Komisji Krajowej NSZZ „S” w sprawie: wystąpienia do MOP

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” w związku z nieprzebiegiem praw i wolności związkowych w Rzeczypospolitej Polskiej i braku efektywnej reakcji władz państwowych na to zjawisko, postanawia złożyć skargę do Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie w trybie art. 24 Konstytucji MOP dotyczącą naruszenia ratyfikowanych przez Polskę Konwencji nr 98, 95 i 135. Naruszenie tych Konwencji nastąpiło w zakładach pracy HETMAN S.A. w Elblągu oraz SIPMA S.A. w Lublinie.

Uchwała Komisji Krajowej NSZZ „S” w sprawie: „Paktu dla pracy i rozwoju”

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” odrzuca przedstawione przez Prezydium Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych założenia programowo-organizacyjne „Paktu dla Pracy i Rozwoju” zawarte w projekcie uchwały Komisji Trójstronnej.

Dotychczasowe złe doświadczenia w dialogu z rządem, stosowana metoda dyktatu i uchylania się od rozmów w

Emerytury

Kobiety będą biedniejsze?

Przywilej czy dyskryminacja

Czy przywilej może dyskryminować? Pozornie jest to niemożliwe, chociaż okazuje się, że może tak być. Ze względu na konstrukcję nowego systemu emerytalnego, Polki, którym przysługuje prawo do przejścia na emeryturę po uzyskaniu 60 lat, mogą być zmuszone, po skorzystaniu z tego prawa, ubiegać się o pomoc z opieki społecznej lub liczyć na wsparcie rodziny.

Nowy system emerytalny wprowadził ścisłą zależność między wypłatą świadczeniem a ilością pieniędzy, jakie uda się w nim zgromadzić. Wysockość przyszłych emerytur będzie zależała od ilości kapitału zgromadzonego w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i otwartych funduszach emerytalnych, a także wskaźnika dalszego trwania życia. Świadczenie będzie wyliczane przez podzielenie zgromadzonych środków przez wymieniony wskaźnik. Im więcej pieniędzy uda się zgromadzić w ZUS i OFE i im później osoba ubezpieczona przejdzie na emeryturę, tym będzie ona większa.

Z tej racji kobiety narażone są na niższe świadczenia niż mężczyźni. Po pierwsze, okresy macierzyństwa i wychowywania dzieci wpływają na zmniejszenie kapitału emerytalnego. W trakcie urlopu wychowawczego podstawą naliczenia składki emerytalnej jest kwota zasiłku z pomocy społecznej, wynosząca nieco ponad 400 zł. Także na urlopie macierzyńskim ta podstawa jest niższa niż pensja. Kobiety mają też mniej czasu na zgromadzenie oszczędności. Ich kapitał emerytalny będzie niższy, ponieważ wcześniej przechodzą na emeryturę. Jak szacuje prof. Tadeusz Szumlicz, kierownik Katedry Ubezpieczenia Społecznego Szkoły Głównej Handlowej, przedłużyć o jeden rok po 60. roku życia czasu oszczędzania na emeryturę w nowym systemie będzie owocować zwiększeniem świadczenia o 8 proc. W starym systemie jest to mniej więcej 1 proc. Do tego dochodzi jeszcze fakt, że kobiety średnio zarabiały mniej niż mężczyźni, co dodatkowo będzie uszczuplać ich emerytalny portfel.

Kolejne zagrożenie dla kobiet po przejściu na emeryturę kryje się we wskaźniku przeciętnego dalszego trwania życia. Jak podaje GUS, osoba w

wieku 60 lat ma przeciętnie przed sobą 19 lat życia, a w wieku 65 nieco ponad 16. Są to wskaźniki uśrednione dla obojga płci, według których ZUS będzie wypłacał świadczenia. Różnice w wielkości emerytury osoby 60- i 65-letniej będą jeszcze większe, jeżeli zastosuje się zróżnicowane tablice dalszego trwania życia – odrębne dla mężczyzn i kobiet. Pozwalał na to projekt ustawy o zakładach emerytalnych, który reguluje wypłacanie świadczeń z OFE. Jeśli podzielimy znacznie mniej szary kapitał zgromadzony przez kobiety przez większą liczbę lat pozostałych jej do przejścia, jej emerytura będzie niższa niż emerytura mężczyzny. W skrajnej sytuacji świadczenie będzie na poziomie minimalnym lub niższym, a wtedy będzie musiał do niego dopłacić budżet państwa.

Ile otrzyma emeryt, ile emerytka

Zróżnicowanie wysokości świadczeń emerytalnych kobiet i mężczyzn potwierdzają dane zawarte w raporcie „Stopy zastąpienia” przygotowanym przez organ nadzoru ubezpieczeniowe-

go. W każdej zawartej tam symulacji różnica w stopie zastąpienia, czyli wskaźniku pierwszego pobranego świadczenia emerytalnego do ostatniej płacy, między kobietami a mężczyznami wynosi ponad 10 punktów proc. Jeżeli przyjąć (istnieją różne szacunki), że stopa zastąpienia w nowym systemie emerytalnym wyniesie ok. 55 proc., może to oznaczać, że kobiety nie uzyskają nawet połowy tego, co otrzymały jako swoją ostatnią pensję. Prof. Szumlicz szacuje, że osoba przechodząca na emeryturę w wieku 65 lat uzyska ok. 63-proc. stopę zastąpienia, natomiast ta, która zdecyduje się na skorzystanie z niej w wieku 60 lat, otrzyma 42 proc. swojej ostatniej pensji.

Możliwość przejścia na emeryturę w wieku 60 lat nie oznacza konieczności opuszczenia rynku pracy. Osoby takie mogą być jednak zmuszone do skorzystania z przysługującego im świadczenia, zwłaszcza w sytuacji utrzymującego się bezrobocia. Dla wielu 60-letnich kobiet, zwłaszcza tych, które nie mają wsparcia w rodzinie, jest to równoznaczne z ubóstwem.

Bartosz Marczyk
(„Gazeta Prawna” 20.02.2003 r.)

Wypadki przy pracy

Dokończenie z poprzedniego wydania „Głota”

Zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje niezależnie od okresu podlegania ubezpieczeniu i jest płatny od pierwszego dnia nieobecności w pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy. Zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego przysługują w wysokości 100 proc. podstawy wymiaru.

Ustawa w sposób uprzywilejowany traktuje ubezpieczonych, którzy ulegli wypadkowi przy pracy. Osoby takie korzystają z rozbudowanego systemu świadczeń społecznych. Dlatego też ustawa zapewnia powyższe świadczenia jedynie osobom, które nie ze swojej winy uległy wypadkowi. Świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują bowiem ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Świadczenia te nie przysługują również ubezpieczonemu, który będąc w stanie niezdolności lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych, przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku. Odmowa poddania się badaniu lub inne zachowanie uniemożliwiające jego przeprowadzenie powoduje pozbawienie prawa do świadczeń.

Ustawa w sposób szczegółowy uregulowała też tzw. zbieg prawa do świadczeń. W razie zbiegu uprawnień do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia chorobowego oraz wypadkowego, ubezpieczonemu przysługują świadczenie z ubezpieczenia wypadkowego.

W razie zbiegu u jednej osoby prawa do kilku rent przewidzianych w ustawie, wypłaca się rentę wyższą lub też wybraną przez tę osobę.

Zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy z ubezpieczenia wypadkowego oraz do emerytury na podstawie odrębnych przepisów wypłaca się, zależnie od jej wyboru:

- przysługującą rentę powiększoną o połowę emerytury albo
- emeryturę powiększoną o połowę renty.

Powyższego przepisu nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona osiąga przychód powodujący zawieszenie prawa do świadczeń lub zmniejszenie ich wysokości, określony w ustawie o emeryturach i rentach z FUS, niezależnie od wysokości tego przychodu.

Na zakończenie pragnę przypomnieć, iż zakres przedmiotowy ustawy dotyczy tylko wypadków przy pracy, a więc nie obejmuje wypadków w drodze do pracy i z pracy. Pracownik, który ulegnie wypadkowi w drodze „do pracy” lub „z pracy” otrzyma świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego na zasadach ogólnych.

Tomasz Wiecki
„Magazyn Solidarność”

wielu zagrożonych branżach i regionach nie dają nam żadnej pewności, że proponowana inicjatywa paktu nie jest wyłącznie politycznym wybiegiem i grą na czas.

Wobec tego zwracamy się do rządu z żądaniem niezwłocznego przystąpienia do rokowań w ramach sporów zgłoszonych przez NSZZ „Solidarność” zgodnie z „Porozumieniem o rozwiązywaniu sporów między administracją państwową i NSZZ „Solidarność” z dnia 29 maja 1992 r. i jak najszybszego zorganizowania spotkania z udziałem przedstawicieli właściwych resortów, związków zawodowych i pracodawców we wszystkich branżach, które domagają się tego niekiedy od miesięcy.

Nie nie zwolni rządu z konstytucyjnego obowiązku proponowania rozwiązań i dróg wyjścia z kryzysowej sytuacji oraz ich konsultacji z partnerami społecznymi. Nadanie tym konsultacjom nadzwyczajnego charakteru z podtekstem politycznym zdecydowanie je utrudni. Używanie już dzisiaj szumnej nazwy „Pakt dla pracy i rozwoju” dla prowadzonych rozmów może okazać się kolejnym propagandowym oszustwem, w którym NSZZ „Solidarność” nie ma zamiaru uczestniczyć.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA

„LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branzowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Lubelskiej Kasie Chorych - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa.

Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów:

751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81 rejestracja.

R-14

Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń

Opłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.

Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41

lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

Spółki zadłużone kupię.
Tel. 0-501-276-045

Skuteczna egzekucja długów bezzaliczkowo - cała Polska.
Tel. 0-605-40-04-99

SKLEP TEKSTYLIAN Świdnik ul. Racławicka 9 (I piętro)
Beata oferuje:

Firany, zastony, tkaniny, galanterię stołową, koce, pościel, ręczniki oraz inne artykuły tekstylne

UWAGA: Zapraszamy na promocyjną sprzedaż „TOWARU DNIA”

W dniach 1-8.03. Promocyjna sprzedaż firan i wyrobów firancarskich

R-6

Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Świdniku

zawiadamia, że walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się 6 marca (czwartek) w kinie „Lot”. Początek zebrania o godzinie 10.00. W razie braku liczby uprawnionych do głosowania, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 10.15. Prosimy o przybycie członków związku z legitymacją.

Zarząd

WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych
Przygotowywanie potraw na zamówienie

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26 i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00

Tanie abonamenty obiadowe - 3,50 zł/obiad
SP 2, SP 3, SP 7

R-23

Rehabilitacja
Masaż leczniczy
Sławomir Terelak

Tel. 468-71-82,
0 501 560-267

R-46

*Wszystkim znajomym i sąsiadom,
którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych*
ś.p. Genowefy Gąsoweskiej
serdeczne podziękowania
składa córka z rodziną.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

.....

.....

Imię i nazwisko

Adres

Komputerowe przepisywanie tekstów. Tel. 468-50-18, 0 603 501-730.

B-344

Zdjęcia ślubne, chrzty. Tel. 468-50-18, 0 603 501-730.

B-345

Sprzedam działkę budowlaną, pow. 0,38 ha, Franciszków. Tel. 751-49-23.

B-346

Sprzedam działkę budowlaną 7598 mkw, uzbrojona Franciszków k/Świdnika. Tel. 468-16-33.

B-347

PIT-y - tanio, szybko i solidnie. Tel. 468-33-76, po godz. 16.00.

B-348

Sprzedam działkę budowlaną 0,92 ha 3x0,30 ha w Łysolajach przy szosie Biskupice - Milejów. Tel. 468-51-97.

B-349

Działka rolna 1,5 ha z dobrym dojazdem w Kępce; 15 km od Lublina. Tel. 0-691-378-255.

B-350

Szukam pracy: sprzątanie domów, posesję, opieka nad osobą niepełnosprawną. Tel. 0 606 145 567.

B-351

J. angielski u dyplomowanego nauczyciela. Solidnie. Przystępna cena. Tel. 751-31-65.

B-352

J. polski, przygotowanie do matury, korepetycje. Tel. 751-52-77.

B-353

Sprzedam 16 uli warszawskich poszerzonych z pszczołami. Cena 170 zł za ul. Tel. 751-66-12.

B-354

Działka rolna 0,22 a z dobrym dojazdem na trasie Kępce - Piaski. Tel. 0-691-378-255.

B-355

Sprzedam lub wydzierżawię budynki produkcyjne o pow. 4000 mkw na działce 2,5 tys. mkw. Franciszków, ul. Przemysłowa 2. Tel. 468-52-44, 0607 590 161.

B-356

Sprzedam garaż murowany w Świdniku, ul. Spadochroniarzy 1 (obok Kościoła NMP). Tel. 468-22-07.

B-357

Drewniany budynek gospodarczy o wym. 4m x 6 m na działce budowlanej sprzedam. Tel. 468-14-04.

B-358

Sprzedam tanio fotel rozkładany z pojemnikiem na pościel. Tel. 751-67-27.

B-359

Matematyka-korepetycje. Liceum, gimnazjum. Tel. 751-78-47.

B-360

Język rosyjski-korepetycje, przygotowanie do matury. Tel. 751-24-32, 0607-996-393.

B-363

Sprzedam działki w Nowym Kępce, 11 i 17 arów. Tel. 468-78-66, po godz. 19.00.

B-364

Sprzedam kawalerkę 26 mkw, Warszawa-Mokotów, blisko metro, SGH, Politechnika. Tel. 0-601-299-262.

B-365

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 39 mkw na 3 pokoje. Tel. 0-605-405-024.

B-366

Garaż do wynajęcia w podwórze, światło, woda. Franciszków, ul. Szeroka 19. Tel. 751-27-95.

B-367

Mieszkanie, 55 mkw, 3 pokoje, sprzedam lub zamienię na mniejsze.

B-368

Sprzedam płytę tekstolitową 210x90, grubość-8. Tel. 468-54-95.

B-369

Mieszkanie do wynajęcia, 2 pokoje z kuchnią, dla małżeństwa. Tel. 751-37-30.

B-370

Sprzedam 2 komplety wypoczynkowe. Tel. 751-37-30.

B-371

PIT-y - rozliczenia podatkowe, profesjonalnie, solidnie, tanio. Tel. 0-609-956-840, 445-14-21.

B-372

Sprzedam używaną maszynę do szycia „Singer” ze stolikiem. Tel. 751-37-30.

B-373

Sprzedam aparat fotograficzny „PRAKTYKA” MD-M40. Cena do uzgodnienia. Tel. 0504-267-745, 468-07-08, po godz. 20.00.

B-374

Odnajmę pokój 1-osobowy dla uczącej się lub pracującej. Tel. 468-81-11, po godz. 19.00.

B-375

W Warszawie-kawalerka 20 mkw, sprzedam, wynajmę lub zamienię na Świdnik. Tel. 751-26-40.

B-376

Wydzierżawię 200 mkw pod działalność gospodarczą, wszystkie media. Franciszków, ul. Przemysłowa 2. Tel. 0607-590-161, 468-52-44.

B-377

Kawalerka do wynajęcia, II piętro, umebłowana, centrum Świdnika. Tel. 468-33-76.

B-378

Sprzedam: działka rolna, 12 arów w Kazimierzówce, cena 12 tys. Tel. 468-58-94.

B-379

Sprzedam: mieszkanie 80 mkw, 4 pokoje, 150.000; garaż na Czereśniowej. Tel. 751-27-50, 0601-802-261.

B-380

Sprzedam dom z bali drewnianych do rozbiórki. Tel. 469-22-39, po godz. 16.00.

B-381

Filmowanie profesjonalne.
Tel. 751-57-76, 0 607 590-106.

D-10

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji
godziny przyjęcia

R-1

Sprzedam 2 działki budowlane, 0,17 ha, ul. Dworcowa, cena do uzgodnienia. Świdnik, ul. Armii Krajowej 29/6.

B-382

Korepetycje z jęz. niemieckiego, wszystkie poziomy, mgr. Tel. 751-63-11.

B-383

Sprzedam: bramę z furtką uchylaną i rozsuwaną pilę krajową. Tel. 721-66-38.

B-384

Sprzedam FSO 1500, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 751-24-01, 0603-540-097.

B-385

Sprzedam używane akwarium, pojemność 50 l, 25 zł. Tel. 751-21-01.

B-386

Tania pomoc w odrabianiu lekcji z matematyki, kurs podstawowy. Tel. 751-21-01.

B-387

Sprzedam mieszkanie 53 mkw, własnościowe, KW, w Świdniku, ul. Turystyczna 6. Tel. 468-68-60.

B-388

Sprzedam lub wynajmę garaż murowany z kanałem przy ul. Kuśocińskiego. Tel. 467-02-28.

B-389

Sprzedam kawalerkę 35,2 mkw, os. Wschód - lub zamienię na M-3 lub M-4. Tel. 468-53-61.

B-390

Wynajmę lokal handlowy do 50 mkw w centrum miasta. Tel. 0693-358-539.

B-391

Sprzedam tanio regał pokojowy dl. 3,5 m. Tel. 468-35-93.

B-392

Matematyka-mgr inż., szkoła podstawowa, gimnazjum, przygotowanie do matury. Tel. 468-61-84, 0-501-233-216.

B-393

Niemiecki-studentka V roku germanistki, po Kollegium Nauczycielskim. Solidnie, z doświadczeniem. Tel. 468-30-08.

B-394

Pianino, keyboard, śpiew-lekcje u nauczyciela muzyki. Tel. 0605-338-592.

B-395

Pomoc w odrabianiu lekcji-absolwentka edukacji muzycznej. Tel. 0605-338-592.

B-396

Poszukuję do wynajęcia: lokal 20-30 mkw na produkcję (sila). Tel. 468-27-01.

B-397

Sprzedam mieszkanie 1 - pokojowe, 32 mkw, 3/4 w centrum Świdnika, cena 59 tys. zł. Tel. 468-05-80.

B-398

Kupię sklep przy ul. Niepodległości, 25 mkw. Tel. 0502-465-610.

B-399

Sprzedam działkę pracowniczą w ogrodzie „Konwalia”. Tel. 751-66-03, po godz. 16.00.

B-400

Kupię garaż blaszany do przeniesienia i przycepkę bagażową. Tel. 468-31-65.

B-401

Chemia, angielski w domu ucznia. Tel. 0601-579-069.

B-402

Sprzedam agregat prądowłoczy „Honda” 220 Volt, 3,10 kW. Świdnik. Tel. 468-52-15.

B-403

Sprzedam drewnianą altankę. Świdnik. Tel. 468-52-15.

B-404

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50 mkw., IV piętro. Tel. 468-52-15.

B-405

Sprzedam działkę budowlaną, 9 arów z pełnym uzbrojeniem, ul. Wiodkowa 18. Tel. 751-54-59.

SPORT · SPORT · SPORT · SPORT · SPORT

Piłkarze Avii rozegrali pierwsze mecze sparingowe ZIMOWY FUTBOL

Piłkarze Avii nie zwalniają tempa i nadal bardzo starannie przygotowują się do rozgrywek rundy wiosennej IV ligi. Zespół trenera Marka Maciejewskiego ma już za sobą kilka gier kontrolnych.

W pierwszym tegorocznym sparingu świdniczanie zremisowali na własnym boisku z Victorią Parczew 1:1.

Terminarz „halówek”

XII kolejka Powiatowej Amatorskiej Ligi w halowej piłce nożnej pięciociosobowej – niedziela 2 marca br., godz. 10.00: Test Projekt – Delfin * 10.30: Prohamot – Osiedle Adampol * 11.00: Janówek – UKS Orzeł Wspólnota Świdnicka * 11.30: Orleńscy Żurawniki – EC GiGA * 12.00: Sitodurk – Internet Cafe * 12.30: Dywany Łuszczów – NSZZ Solidarność PZL-Świdnik * 13.00: Lider-Trans Karat – Neptun-Atakante * 13.30: Kos-Wit – Propaganda * 14.00: LACH-US – Kroll Club * 14.30: TKKF Świt – Piekarnia R.J. Sudzik * 15.00: Perla – Bystrzycowice * 15.30: Generali – Franciszków * 16.00: Hanyang – Kupcy-Cukiernia Buchajka * 16.30: Metal-World – Car Lux * 17.00: Zakład Remontowy PZU Życie S.A. – Rethmann * 17.30: Tehand – Henpol-CMK * 18.00: Pegimek – Media Team * 18.30: Metalowcy – Piekarnia Adampol & Dyskoteka Kometa * 19.00: Kos-Wit – LACH-US.

Bramkę dla Avii zdobył Sebastian Orzędowski. W kolejnym meczu kontrolnym „żółto-niebiescy” pokonali u siebie Stal Poniatowa 2:1. Bramki zdobyli: A. Perduta i J. Kozielec. Przed tygodniem nasza drużyna przegrała natomiast na wyjeździe ze Stalą Kraśnik 1:2. Honorowego gola zdobył ponownie Arkadiusz Perduta. – Jak na razie okres przygotowawczy przebiega bez zarzutów – mówi trener Maciejewski. – Trenujemy cały czas we własnych obiektach oraz rozgrywamy kolejne mecze sparingowe. W najbliższy weekend zmierzmy się najprawdopodobniej z zespołem BKS Unia Lublin.

Warto dodać, że z drużyną został się tylko Paweł Machnikowski, który zasilil szeregi III-ligowego Lewartu Lubartów. W jego miejsce pozyskano natomiast wspomniany wcześniej Perduta z Victorii Parczew. Do drużyny dołączyło ponadto dwóch wychowanków Avii, którzy po przerwie powrócili do Świdnika. Są nimi: Maciej Duda oraz Tomasz Wójcik. Być może barwy Avii ponownie będzie reprezentował Krystian Zawadzki, który cały czas trenuje z zespołem, a nie znalazł miejsca w Motorze Lublin, dokąd był wypożyczony.

PAW

Piłkarze Świdniczanek w finale wojewódzkim Pachniało sensacją

W minioną sobotę w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7 rozegrano turniej międzypowiatowy seniorów w halowej piłce nożnej pięciociosobowej stanowiący eliminację do finału mistrzostw województwa lubelskiego LZS. W turnieju uczestniczyły trzy zespoły: Świdniczanek, Ludwiniaków i Legion Tomaszowice. „Czarnym koniem” turnieju okazała się ekipa B klasowej drużyny z Ludwina, która po pierwszej połowie meczu decydującego o zwycięstwie w turnieju prowadziła z faworyzowaną Świdniczką 2:0. Przez kilka minut pachniało sensacją!

Jednak po zmianie stron świdniczanek wzięli się do roboty i po strzałach Tomasza Wdowiaka, Pawła Rodaka oraz Michała Błaszczaka zdołali wygrać 3:2. Wcześniej Świdniczanek po dwóch bramkach Sebastianą Kowalczyk oraz trafieniach Wdowiaka i Rodaka zwyciężyła Legion 4:0. W drugim spotkaniu turnieju piłkarze z To-

maszowice ulegli graczom Ludwiniaków 1:3. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Grzegorz Ogórek, Mariusz Przystupa i Leszek Czubacki, a dla pokonanych Rafał Jaroszyński. Finał wojewódzki z udziałem sześciu najlepszych drużyn pionu LZS odbędzie się w dniach 1-2 marca br. w Hrubieszowie. Czekamy na pomyślne wieści z występu zawodników Świdniczanek.

II Turniej Oldbojów w halowej piłce nożnej

Strażacy kopali najlepiej

Rozgrywki halowej piłki nożnej z roku na rok stają się coraz popularniejsze. W okresie zimowym organizowane są turnieje dla zwolenników tej odmiany futbolu w różnym wieku. Działalce świdnicznego Ogniska TKKF „Świt” już po raz drugi zorganizowali zawody dla oldbojów, czyli piłkarzy, którzy ukończyli już 35 lat życia. Turniej cieszył się dużym powodzeniem, a wzięło w nim udział aż jedenaście zespołów. Najlepszą ekipą okazała się drużyna Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej z Lublina. Wyróżnienia indywidualne otrzymali: Sylwester Borowski (Kupcy) – najlepszy strzelec z 10 bramkami oraz Marek Pyda (Zakład Lotniczy) – najlepszy bramkarz.

Poniżej prezentujemy wszystkie zanotowane wyniki, strzelców bramek, tabele po eliminacjach grupowych oraz składki dwóch najlepszych zespołów.

GRUPA „A”

* Zakład Mechaniczny – Hilton 3:5 (bramki: Sławomir Mazurek 2, Andrzej Słotwiński – Sławomir Staszczak 3, Mirosław Szweczek, samobójca) * Wipy – Delfin 2:3 (Mieczysław Majewski, Włodzimierz Stańczyk – Giuseppe Nigro 3) * Kupcy – Weterani 2:2 (Sylwester Borowski 2 – Marek Słotwiński 2) * Delfin – Kupcy 0:4 (Borowski 2, Marek Dunia, Mirosław Socha) * Hilton – Wipy 1:2 (Sławomir Staszczak – Jerzy Krzyżowski, Stańczyk) * Weterani – Zakład Mechaniczny 3:1 (Piotr Guz 2, Stanisław Michałek – Piotr Tkaczyk) * Wipy – Zakład Mechaniczny 1:1 (Krzyżowski – Janusz Trawicki) * Kupcy – Hilton 9:0 (Borowski 3, Sławomir Biszkont 3, Stanisław Wierchoź, Leszek Lekan, Socha) * Delfin – Weterani 0:1 (Guz) * Hilton – Delfin 0:2 (Zbigniew Rosół, Nigro) * Zakład Mechaniczny – Kupcy 0:2 (Biszkont, Lekan) * Weterani – Wipy 2:0 (Waldemar Brzozowski, Sławomir Góralski) * Kupcy – Wipy 5:1 (Borowski 2, Biszkont, Socha, Leszek Koperda – Majewski) * Delfin – Zakład Mechaniczny 4:1 (Piotr Gołębiowski, Grzegorz Zajko, Nigro, samobójca – Tomasz Grochowski) * Hilton – Weterani 0:2 (Słotwiński 2).

Tabela:

1. Kupcy	13	22:3
2. Weterani	13	10:3
3. Delfin	9	9:8
4. Wipy	4	6:12
5. Hilton	3	6:18
6. Mechaniczny	1	6:15

GRUPA „B”

* Zakład Lotniczy – KM PSP 1:2 (Stanisław Markowski – Tomasz Bigus, Marek Niedziela) * Zakład Narzędziowy – TKKF Świt 1:4 (Jan Soltysiak – Robert Władysław 3, Mirosław Szczepaniak) * KM PSP – Zakład Narzędziowy 3:2 (Marek Moryl, Marek Wysocki, Bigus – Edward Palka 2) * Tehand – Zakład Lotniczy 1:2 (Jerzy Stepien – Waldemar Zmokły, Markowski) * Zakład Narzędziowy – Tehand 2:1 (Robert Skic, Palka – Stepien) * TKKF

Siatkarze Avii przed meczem ze Stolką Wołomin Rozdają karty

W najbliższy weekend siatkarze Avii rozegrają ostatnią kolejkę spotkań rundy zasadniczej serii B I ligi. Ich rywalem będzie Stolką Wołomin. Mecz zostanie rozegrany w hali rywalów.

Tak się złożyło, że dla Stolkarki Wołomin mecz ten ma bardzo duże znaczenie. Niewykluczone, że właśnie wynik tego meczu zdecyduje o tym, że zespół z Wołomina uratuje się przed degradacją. Stolkarka zajmuje co prawda ósme miejsce w tabeli, ale tuż za nią jest Beskid Andrychów, który ma na swym koncie tylko jeden punkt mniej. – Można powiedzieć, że w tej kolejce „rozdamy karty” – mówi Krzysztof Lemieszek, trener Avii. – Mimo wielkiej sympatii dla zespołu Stolkarki mogę jednak obiecać, że jedyne do Wołomina po zwycięstwie. Na pewno stać nas na osiągnięciu takiego rezultatu. Jest to dla nas mecz podwyższonego ryzyka. Zdaję sobie bowiem sprawę, że porażka mojego zespołu może spowodować dwuznaczne komentarze. A ponieważ nie maczamy palców w „brudnych interesach”, mój zespół zagra na sto procent swoich możliwości.

Prawdopodobnie trener Lemieszek będzie dysponował w Wołominie najmocniejszym składem. Mariusz Ko-

walski czuje się już lepiej. Marcin Ogonowski wrócił do pełni sił. Być może gotowy do gry będzie także kontuzjowany wcześniej Maciej Rzędzicki.

Mecz zostanie rozegrany w sobotę. Tego też dnia świdniczanie poznają swojego rywala w pierwszej rundzie play off. Wszystko wskazuje na to, że będzie nim „sąsiad zza meczy” zespół Czarnych Radom.

PAW

Trzy pytania do Krzysztofa Lemieszka, trenera siatkarzy Avii Świdnik

Stać nas na niespodziankę

„Już dziś wiadomo, że po sezonie zasadniczym zajmiecie wysokie trzecie miejsce. Poza Politechniką Warszawa potrafiliście pokonać każdego ligowego rywala. O czym to świadczy?”

– Przede wszystkim o tym, że drużyna już zaśluszyła na słowa uznania. Biorąc pod uwagę kadry naszego zespołu oraz budżet klubu, trzecie miejsce to naprawdę znakomity wynik. Tak jak się spodziewałem poziom rozgrywek był w tym sezonie bardzo wyrównany. Nie pamiętam sytuacji, aby do ostatniej kolejki ważyły się losy, który zespół zostanie zdegradowany do II ligi. Na szczęście my jesteśmy już spokojni. W sezonie zasadniczym wygramy na własnym parkiecie 10 spotkań i to bez straty seta. To też o czymś świadczy.

• Wszystko wskazuje na to, że waszym rywalem w I rundzie play off będą Czarni Radom. Jeśli uda się wyeliminować ten zespół, to czego można się spodziewać w dalszym etapie rozgrywek?

– Rozgrywki rundy play off rządzą się swoimi prawami. Nieraz dochodziło do niespodzianek, a nawet sensacji. W tej chwili są dwa kluby, które nie ukrywają swoich aspiracji na awans do serii A. Są nimi: Politechnika Warszawa oraz Górnik Radlin. Są przygotowane do tego przede wszystkim pod względem finansowym. Nam nie pozostaje innemu, jak tylko grać jak najlepiej, a jeśli nadarzy się okazja, to nie dopuścić do tego, aby wspomniane drużyny spotkały się w finale. Na pewno stać nas jeszcze na sprawienie niespodzianki. Moi zawodnicy już kilkakrotnie w tym sezonie udołdowali, że w bardzo ważnych dla układu w tabeli meczach potrafili dać z siebie wszystko i zagrać z ogromną determinacją i wolą walki.

• Może zatem Avia zagra w finale rundy play off i postara się wtedy o pierwszą wygraną nad Politechniką?

– Czas pokaże, jak wysoko uda nam się zająć w tym sezonie. Oczywiście nie miałbym się przeciwko, aby właśnie tak się stało.

Rozmawiał: PAW

Juniorzy już w ćwierćfinale mistrzostw Polski

Rezerwy walczą o pierwsze miejsce

Przed tygodniem informowaliśmy o bardzo dobrym występie zespołu juniorów ASPS Avia Świdnik na pierwszym finałowym turnieju ligi wojewódzkiej rozegranym w Białej Podlaskiej. W miniony weekend nasi siatkarze postawili przyszłowiową „kropkę nad i” wygrywając kolejne trzy mecze we własnej hali i awansując z pierwszego miejsca do ćwierćfinału mistrzostw Polski, który odbędzie się w dniach 7-9 marca w Świdniku. Podopieczni trenera Mieczysława Rzędzickiego tym razem pokonali 3:0 Piastą Łuszczów, a po 3:2 Cukrowniką Lublin i AZS AWF Białą Podlaską.

Nieco gorzej poszło naszym juniorom występującym w lidze seniorów jako Avia II oraz pierwszemu zespołowi kadetów naszego klubu.

* Rezerwy pierwszoligowego zespołu Avii rywalizowały w Białej Podlaskiej, gdzie zanotowały dwa zwycięstwa, z Wulkanem Świdnik 3:1 i MKS Opole Lubelskie także 3:1. Poza tym Wulkan przegrał z AZS AWF Białą Podlaską 0:3 i pokonał siatkarzy z Opola Lubelskiego 3:1. Natomiast w pierwszym meczu turnieju AZS wygrał z MKS 3:0.

Tabela po I turnieju:

1. AZS	3	6	9:1
2. AVIA II	3	5	7:5
3. Wulkan	3	4	4:7
4. MKS	3	3	2:9

Drugi turniej finałowy z udziałem tych samych zespołów zostanie rozegrany już w najbliższy weekend w hali sportowej Gimnazjum w Melgwi. Terminarz spotkań: sobota 1 marca –

godz. 10.00: AZS AWF Białą Podlaską – MKS Opole Lubelskie * 11.30: Avia II Świdnik – Wulkan Świdnik * 16.00: AZS – Wulkan * 17.30: Avia II – MKS; niedziela 2 marca – godz. 10.00: Wulkan – MKS * 11.30: AZS – Avia II. Awans do turniejów półfinałowych o wejście do II ligi uzyskają dwa najlepsze zespoły z klasyfikacji po dwóch turniejach. W przypadku zwycięstwa przez Avię II pierwszego miejsca zawody zostaną rozegrane w Świdniku (14-16 marca br.). Jednak do tego naszego siatkarzom są potrzebne trzy zwycięstwa i to najlepiej bez straty seta.

* * *

Kadeci Avii walczyli we własnej hali zajmując po pierwszym turnieju finałowym trzecią lokatę. Młodsi świdniczanek pokonali UKS Serbinów Biała Podlaska 3:1 i w takim samym stosunku MKS Opole Lubelskie. Niestety w trzecim meczu ulegli Cisom Nałęczów 0:3. W pozostałych grach: Cisy – MKS 3:0, Cisy – Serbinów 1:3 i MKS – Serbinów 1:3.

Tabela po I turnieju:

1. Cisy	3	5	7:3
2. Serbinów	3	5	7:5
3. AVIA	3	5	6:5
4. MKS	3	3	2:9

Drugi turniej odbędzie się w najbliższą sobotę i niedzielę w Nałęczowie.

ZAPISY!

Ognisko TKKF „Świt” organizuje kolejną edycję turnieju halowej piłki nożnej o Przechodni Puchar Burmistrza Miasta Świdnika. Turniej odbędzie się w sobotę 22 marca br. w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7. Zapisy drużyn prowadzi i szczegółowych informacji organizacyjnych udziela prezes „Świt” Stanisław Pszeniczka pod nr tel.: 604-542-814.

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

Aktualna sytuacja:	
1. Radosław Koniec	150
2. Łukasz Łasocha	121
3. Łukasz Zydek	117
4. Krzysztof Pydys	115
5. Łukasz Kasperk	110
6. Piotr Kępa	109
7. Jakub Solarski	105
8. Mariusz Pączko	100
9. Robert Kalicki	93
10. Sylwia Poniewozik	90

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT Teresy Kosińskiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

Punkt Pierwszego Kontaktu ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie przy Miejskim Centrum Profilaktyki czynny:
poniedziałki i piątki 18.00 - 20.00
Świdnik, ul. Mickiewicza 5, tel. 759-10-61.

Młodzieżowy telefon zaufania
piątki godz. 16.00 - 18.00
tel. 468-77-95.
Uzależnienia.

Nie jesteśmy wandalami - mówią grafficiarze

Plener na legalnej ścianie

Wola skryć się za artystycznymi pseudonimami. Mają niewiele ponad 20 lat. Nalot jest uczniem klasy maturalnej szkoły o profilu elektrycznym. Bres i Kira - studentami lubelskich uczelni. - Prawo i Akademia Rolnicza - niechętnie zdradzają kierunek studiów. Nasza rozmowa nabiera rumieńców dopiero wtedy, gdy pada słowo - graffiti. To temat - rzeka. Wiedzą o nim chyba wszystko. Malowaniem ściennych kompozycji farbami w spreju zajmują się od połowy lat 90. Swoje prace zostawiają wyłącznie na tzw. legalnych ścianach. Mimo to, ich działalność utożsamiana jest bardzo często z wandalizmem, subkulturą, bezideowym młodzieżowym buntom. Są jednak ludzie przychylnie patrzący na ścienne malowidła - jak chociażby właściciele świdnickiego klubu Mono - którzy zdecydowali się wykorzystać graffiti do aranżacji wnętrza lokalu. Podczas pracy, nasi rozmówcy opowiedzieli o nietłumionym, ale też fascynującym sposobie na życie - malowaniu graffiti.

• Nie odbiegamy chyba daleko od prawdy, przyjmując że dwie trzecie naszego społeczeństwa traktuje nas jako wandalów, a nie artystów. I raczej trudno się dziwić takim właśnie osądom, oglądając elewacje bloków.

- Rzeczywiście. Bardzo nas to boli. My także uważamy, że większość - nazwijmy to dokonani - widocznych na murach to jałowa bażgranina i dewastacja społecznego mienia. Dokonują tego zwykle bardzo młodzi ludzie, z różnych przyczyn, m.in. dlatego że jest to modne, dla podniesienia sobie adrenaliny, żeby zaspanować przed znajomymi. Zdecydowanie odcinamy się od tego. Malujemy mając zawsze w kieszeni pismenną zgodę właściciela obiektu.

Negatywny i nieprawdziwy wizerunek graffiti skutecznie utrwalają mass media. Tu powołam się chociażby na artykuł, który ostatnio ukazał się w lokalnym tygodniku „Świdnik Nasze Miasto”. Pomijając już niejasny kontekst wywodów, to wiele z tego, co autor napisał o graffiti jest nieprawdą. Chodzi głównie o fragmenty mówiące o bezideowości grafficiarzy, ich rzekomym upodobaniu do niszczenia wszystkiego co społeczne, łączeniu nas z wulgarną subkulturą, hip hopem itd. Znamy grafficiarzy słuchających muzyki klasycznej. Nie można więc uogólniać i wrzucać wielu różnych zjawisk do jednego worka z napisem - graffiti.

• Czym więc jest graffiti?

- Dla nas jest to przede wszystkim nowy, pojętny, bardzo dynamicznie rozwijający się kierunek sztuki, akceptowany i doceniany na całym świecie. Graffiti to nie tylko malarstwo ścienne. Artysty szukają dziś nowych środków wyrazu, np. tworzą przestrzenne kompozycje w drewnie, wykorzystują nowoczesne techniki komputerowe. Często są to ludzie, którzy na codzień pracują w bankach czy agencjach reklamowych, zaś po pracy wypoczywają malując mury. W Niemczech grafficiarze skupieni są w grupach, mających status prawny. Z takimi grupami spółdzielnie mieszkaniowe chętnie podpisują umowy na malowanie osiedli. Niemcy dawno zaczęli traktować to zjawisko jako dochodowy interes. My jesteśmy raczej na etapie dyskusji czy graffiti to sztuka czy wandalizm.

• Z jakimi reakcjami przechodniów spotykacie się podczas pracy?

- Bywa różnie. Ostatnio jakaś starsza pani przez pół godziny „truła” nam, że nie mamy co robić z wolnym czasem i pieniędzmi. Nie przyjmowała też wiadomości, że mamy pozwolenie.

mości, że mamy pozwolenie. Dwadzieścia metrów dalej kilku młodych ludzi nudziło się siedząc na ławce i popijając tanie wino. W jej mniemaniu, tamci spędzali czas pożytecznie. Po prostu taka mentalność. Zdarza się także bardziej przyjemne sytuacje. Na przykład malowaliśmy ścianę na Czubach w Lublinie. Podszedł do nas mężczyzna



w średnim wieku i zapytał, czy możemy w kompozycji umieścić napis „Amerykanie nie zabijacie dzieci w Iraku”. Spełniliśmy jego życzenie. Wtedy zaczęli podchodzić inni oburzeni przechodnie, mówiąc: „Przecież wiecie, że to nieprawda”. Zostawiliśmy jednak to hasło, gdyż byliśmy ciekawi co z tego wyniknie. Kilka godzin później otrzymaliśmy wiadomość od kolegi, że nasze graffiti zostały przemalowane. Ktoś usunął słowa „Amerykanie” oraz „w Iraku”. Nie spodziewaliśmy się, że nasze artystyczne działanie spowoduje przypadek odbiorców do tak żywiołowej dyskusji.

• Malować można również na papierze czy płótnie. Dlaczego malowanie murów jest tak atrakcyjnym zajęciem?

- Dlatego, że nasze prace dostrzeże większa liczba odbiorców. Gdybyśmy urządzili wystawę swych obrazów w jakimś osiedlowym domu kultury, to obejrzełby ją koledzy i najbliższa rodzina. Jednak najważniejszy chyba powód, dla którego malujemy graffiti to wyjątkowość tej techniki. Panowanie nad rozpylaną farbą jest dla każdego grafficiarza wielkim wyzwaniem. Płynność ruchów ręki trzeba ćwiczyć wiele lat. Poza tym odpowiada nam bardzo estetyka tego rodzaju wypowiedzi plastycznej - dynamiczne, wielkoformatowe, barwne kompozycje. Czasem coś przedstawiające, czasem zupełnie abstrakcyjne. To sposób na życie dla ludzi twórczych i oryginalnych.

• Czy malowanie graffiti to kosztowne zajęcie?

- Owszem. Jedna puszka z farbą kosztuje średnio 15 zł. Na jedno malowidło trzeba przeznaczyć zwykle 7-8 kolorów, czyli łączny koszt rzadko zamyka się w kwocie 100 zł. Trzeba jeszcze doliczyć zakup wałków, końcówek do spreju, pędzelków i specjalnych markerów. Czasem na ten cel wykorzystujemy stypendium studenckie, ale najczęściej pomagają nas rodzice. Poza tym oszczędzamy. Dzięki temu możemy się uważać za ludzi zdrowych. Nie pijemy, nie palimy, nie chodzimy na imprezy. Czasem nie dojadamy, żeby kupić brakujące kolory farby.

• Można zarobić na malowaniu graffiti?

- W Niemczech tak. W Polsce nie bardzo. U naszych zachodnich sąsiadów działają zrzeszenia twórców graffiti, które poważne firmy wynajmują do promocji

swych produktów. W Polsce najbardziej znanym przykładem wykorzystania graffiti w handlu jest reklama napojów Frugo. Scenografia do polsatowskiego programu „Polityczne graffiti” to kolejny przykład. Nam trafiają się czasem zlecenia od właścicieli sklepów. Dziś pracujemy nad aranżacją wnętrza klubu „Mono”. Jego właściciele chcą nawet zorganizować wystawę graffiti, być może zdjęciową, dokonają profesjonalnych zdjęć twórców z Austrii i Niemiec. W Świdniku byłaby to pierwsza tak poważna prezentacja.

• Gdzie do tej pory malowaliście swoje prace?

- W Świdniku między innymi na kinie LOT, na Gimnazjum nr 2, na Szkole Muzycznej. Gospodarze tych budynków chętnie zgodzili się na tak oryginalną ozdobę. Czasami nie otrzymujemy zgody na umieszczenie graffiti, na przykład odmówili nam właściciele garaży. My to rozumiemy i nie mamy pretensji. Ostatnio pojechaliśmy do Łodzi, aby wziąć udział w międzynarodowej imprezie graffiti „Meeting of Style”. Wspaniała impreza z potężnym sponsoringiem. Uczestniczyło w niej około 150 grafficiarzy. Fachowe pismo zajmujące się graffiti opublikowało zdjęcia 20 najlepszych prac, wśród których znalazła się nasza. Nie ukrywamy, że sprawiło nam to wielką frajdę.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. Sławomir Socha

„GORĄCZKA ŻŁOTA”

POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Świdniku rozpoczyna coroczną, ogólnopolską akcję „Gorączka Żłota”. Akcja ta polega na zbiorze 1, 2 i 5 groszowych monet z przeznaczeniem na dofinansowanie wakacyjnego wypoczynku dla dzieci z najuboższych rodzin. Do akcji, która rozpocznie się 7 marca i trwać będzie do 8 czerwca 2003r., przystępują szkolne koła PCK. We wszystkich tych szkołach wolontariusze PCK będą zbierać do puszek właśnie „żłote monety” - 1, 2 i 5 groszowe. Pamiętajmy, że nie wszystkie dzieci mogą skorzystać z letnich wakacji. Zróbmy wszystko i to poprzez ten skromny gest, aby stworzyć szansę tym najbardziej potrzebującym. Jednocześnie taka forma pomocy pozwoli wywołać wśród dzieci i młodzieży postawę humanitarną, tak szczególnie dzisiaj potrzebną. Ten skromny gest będzie wyrażeniem pomocnej dłoni do tych, których nie stać na letnie wakacje.

Polski Czerwony Krzyż i Zarząd Rejonowy w Świdniku pod kierownictwem Pani Henryki Oliwy już od wielu lat organizują akcje charytatywne mające pomóc tym, którzy tej pomocy oczekują. Jedną z takich akcji było styczniowe bezpłatne rozdawanie szczepionek przeciwko grypie. Z tego gestu skorzystało ponad 300 osób z miasta. Również akcja „Gorączka żłota” ma posłużyć pomocy najbardziej potrzebującym. Aby wzmocnić współzawodnictwo i zmotywować szkoły i uczniów do działania w tej akcji, Zarząd Rejonowy PCK w Świdniku i honorowi ufundowali puchary dla najlepszych szkół i kół PCK. Myślę, iż władze miasta i powiatu włączą się w naszą akcję fundując dla najlepszych „zbieraczy żłota” skromne upominki. Podsumowanie akcji nastąpi w czerwcu, tuż przed wakacjami.

Pamiętajmy: „Człowiek jest tyle wart, ile może podarować drugiemu”, a „Gorączka żłota” daje szansę podarowania czegoś temu drugiemu, który oczekuje naszej pomocy.

Andrzej Słowiński

Napad z bronią w rękę w Piaskach

Rabusie trafili za kratki

Niedługo cieszyć się wolnością sprawcy napadu na kawiarenkę internetową w Piaskach. Po kilku dniach intensywnej pracy operacyjnej świdnickich i piaseckich policjantów trafili do aresztu.

Późnym wieczorem, 22 stycznia, tuż przed godziną 22 do kawiarenki internetowej i jednocześnie punktu sprzedaży telefonów komórkowych przy ul. Lubelskiej w Piaskach wtargnęli trzech zamaskowani mężczyźni. Jeden z nich przystawił sprzedawcy pistolet do głowy, natomiast dwaj pozostali zaczęli przeszukiwać pomieszczenia. Bandyci ukradli co najmniej 15 telefonów komórkowych o łącznej wartości 20 tysięcy złotych, po czym zbiegli z miejsca napadu samochodem. Pomimo zarządzania natychmiastowej blokady dróg nie udało się ich schwycić. Jednak

ogromne zaangażowanie, jakie włożyli stróż prawa w rozwiązanie sprawy przyniosło oczekiwane efekty. Po kilku dniach ustalono sprawców napadu. Są nimi mieszkańcy gmin Piaski i Rybiczewice, wszyscy w wieku około 25 lat, znani już policjantom ze wcześniejszych występów. Wszyscy zostali tymczasowo aresztowani. Niestety, nie udało się jeszcze odnaleźć ani skradzionych telefonów ani pistoletu. -Sprawa jest jednak w toku i być może wkrótce wyjaśnimy jej wszystkie okoliczności - mówi Grzegorz Holub, zastępca komendanta świdnickiej KPP.

(sls)

Zdążyć przed kolejkami

Dokończenie ze str. 1
• Czy można zatrzymać stary dowód osobisty?

- Oczywiście. Zdarzają się interesanci chcący zachować ten dokument, chociażby ze względu na wpisana grupę krwi, miejsce pracy oraz inne adnotacje, które w przyszłości mogą być potrzebne. Po wypełnieniu stosownego wniosku i wniesieniu 5 zł opłaty, dowód unieważnimy i oddamy właścicielowi.

• Czy wszyscy muszą płacić za nowy dokument?

- Zwolnienia dotyczą jedynie osób przebywających w domach opieki społecznej oraz tych, którzy utracili dowód w czasie klęski żywiołowej, np. pożaru czy powodzi. Wyrabianie skradzionego dowodu osobistego nie jest zwolnione z opłaty. Dowód sporządzany jest bezpłatnie także w sytuacji, gdy zmiana nazwy ulicy lub numeru domu nastąpiła administracyjnie, decyzją radnych. Jeden warunek - taka okoliczność musi mieć miejsce w ciągu roku od daty, kiedy nastąpiła zmiana. Osoby, które ukończyły 65 lat mają dowody osobiste wydane bezterminowo.

• Kiedy można po raz pierwszy otrzymać dowód osobisty?

- Dokument ten można posiadać obecnie od 13 roku życia, ale nie jest to obowiązkowe. Dopiero ukończenie 18 lat nakłada taki obowiązek. Przypomnijmy jeszcze, że idąc do Wydziału Spraw Obywatelskich należy wziąć ze sobą dwa standardo-

we zdjęcia, z odkrytym lewym uchem oraz 30 zł. Po wypełnieniu wniosku i odczekaniu czterech tygodni (z Warszawy nowe dokumenty dostarczane są do Komendy Powiatowej Policji, a stamtąd do Urzędu Miejskiego) otrzymujemy nowy dowód. Osoby wyrabiające ten dokument po raz pierwszy i które urodziły się poza Świdnikiem, powinny zabrać ze sobą oryginalny skrócony odpis aktu urodzenia.

dan

REKLAMA

BIURO RACHUNKOWE

- książki przychodów i rozchodów
- rozliczenia z ZUS i US
- ryczałt
- sprawy kadrowo-pracownicze

Tel. 468-33-76
kom.0 692 276-663
po godz. 16.00

R.109